

Wojciech Surówka OP: Pater pneumatikos w Rosji

Dla powierzchownego obserwatora fenomen wielkich rosyjskich i mołdawskich starców końca XVIII wieku może wydawać się czymś nowym. Jest on jednak niczym innym jak ponownym pojawieniem się fali żywej wody



Dla powierzchownego obserwatora fenomen wielkich rosyjskich i mołdawskich starców końca XVIII wieku może wydawać się czymś nowym. Jest on jednak niczym innym jak ponownym pojawieniem się fali żywej wody - przeczytaj recenzję książki A. Kamiński OP, *Starczestwo. Kierownictwo duchowe w Rosji w XIX w.*,

Dobrze, że po ukazaniu się w 2005 roku książki Ireneusza Cieślika poświęconej starcom Pustelni Optyńskiej[1], możemy wziąć do ręki kolejną publikację na ten temat. Wydana przez Fundację LIST niewielka książka dominikanina Andrzeja Kamińskiego jest cennym wkładem w poznawanie tradycji prawosławnej. Jest to skrócona wersja rozprawy doktorskiej obronionej na Uniwersytecie Papieskim Jana Pawła II w Krakowie. Szkoda, że musieliśmy czekać prawie dziesięć lat na kolejną publikację w tej dziedzinie. Jestem przekonany, że poznawanie tradycji kościołów wschodnich, szczególnie tradycji bizantyjskiej, jest obowiązkiem polskich teologów. Książka Andrzeja Kamińskiego jest przyczynkiem do coraz lepszego poznania naszych wschodnich sąsiadów.

Andrzej Kamiński w swej książce analizuje fenomen kierownictwa duchowego. Poddał wszechstronnej analizie bogatą korespondencję starca Makarego, drugiego w długiej dynastii starców Pustelni Optyńskiej. Postać starca i jego specyficzne kierownictwo duchowe zostały pokazane na tle przemian w rosyjskim kościele prawosławnym XIX stulecia, jak również na tle dziejów samej Pustelni Optyńskiej. W pierwszym rozdziale Autor przedstawia krótko historię prawosławia w Rosji na przełomie XVII i XIX wieku. Rozdział ten pozwala nam lepiej zrozumieć pojawienie się fenomenu starczestwa właśnie w tym konkretnym historycznym momencie. W rozdziale drugim przedstawiona jest historia Pustelni Optyńskiej. Trzeci rozdział omawia sam fenomen starczestwa. Ostatni rozdział poświęcony jest analizie kierownictwa duchowego starca Makarego prowadzonego względem dwóch mniszek. Można powtórzyć za recenzentem Jerzym Wiesławem Gogolą, że „Autor dysertacji bardzo dobrze wywiązał się z nakreślonych sobie zadań; bardzo dobrze ukazał epokę, w której żył starzec Makary, jego życie, duchowość prawosławną, ideę *starczestwa* oraz główne

elementy i treści kierownictwa duchowego sprawowanego przez tegoż Starca“[2]. Po przeczytaniu książki nasuwa się jednak kilka myśli i pytań. Myślę, że mogą one być pomocne w dalszym badaniu fenomenu starczestwa.

Wydaje się trafna uwaga Autora, który pisze, że „kierownictwo duchowe starca Makarego nie doczekało się jeszcze żadnego całościowego opracowania naukowego“[3]. Sam fenomen kierownictwa duchowego w tradycji prawosławnej jest ciągle słabo opracowanym działem teologii duchowości. Szczególnie polskojęzyczna literatura przedstawia się dość skromnie. Andrzej Kamiński cytuje opinię rosyjskiego badacza starczestwa A. Biegłowa, który twierdzi, że „w odróżnieniu od ikony, starczestwo tak naprawdę w wielu aspektach ukazuje się nam jako terytorium niezbadane, brakuje dobrego teologicznego opracowania tego zagadnienia i ukazania jego miejsca w historii Cerkwi zarówno powszechnej jak i rosyjskiej“[4]. Częściowo zgadzam się z opinią Biegłowa, chciałbym jednak zwrócić uwagę na istnienie niewielkiego artykułu na temat starczestwa autorstwa francuskiej teolog Elisabeth Behr-Sigel[5]. Artykuł został napisany na zamówienie międzynarodowego czasopisma „Concilium“ jeszcze w 1968 roku i doskonale wprowadza w tematykę rosyjskiego starczestwa. Wśród wymienionych przez Andrzeja Kamińskiego publikacji nie odnalazłem również książki W. Łoskiego i M. Arseniewa poświęconej kierownictwu duchowemu w Rosji w XVII i XIX stuleciu[6]. Jest to o tyle dziwne, że publikacja ta zawiera osobny artykuł poświęcony starcu Makaremu autorstwa W. Łoskiego. Autorzy tego opracowania należeli do kręgu rosyjskiej emigracji osiadłej we Francji. Bliska tej grupie teologów była wspomniana już prawosławna teolog E. Behr-Sigel. Myślę, że zarówno publikacje E. Behr-Sigel jak i W. Łoskiego, świadczą nie tylko o żywym zainteresowaniu starczestwem wśród teologów, lecz również o istnieniu głębokich teologicznych pokładów obecnych w tym

fenomenie. Dla wymienionych autorów starczestwo nie jest jedynie przejawem pobożnych praktyk, ale otwierciem przed teologiem nowych horyzontów poznania Boga. Nie chodzi, więc tylko o nauczenie człowieka jak się modlić i pobożnie żyć. Starczestwo jest uprzywilejowanym miejscem poznania Boga, podobnie jak uprzywilejowanym miejscem poznania Boga jest ikona. Andrzej Kamiński cytuje wypowiedź A. Biełłowa, który stwierdza, że starczestwo dzięki talentowi Dostojewskiego „stało się swego rodzaju symbolem ojczystej duchowości i kulturowej tradycji, podobnie jak rosyjska ikona“[7]. Jest to tylko część prawdy o starczestwie. Jestem przekonany, że nie chodzi tylko o fenomen kulturowy. Zjawisko to zasługuje na zbadanie nie ze względu na fakt, że stało się ono symbolem rosyjskiego prawosławia, ale ze względu na istnienie w starczestwie specyficznego doświadczenia Boga, jak również własnego języka, który o tym doświadczeniu opowiada. Wątek ten zasługuje na pogłębienie i dopracowanie. Niestety Andrzej Kamiński nie idzie w tym kierunku. Na fakt znaczenia doświadczenia starczestwa dla teologii zwróciła uwagę E. Behr-Sigel.

Nikt zapewne nie potrafił lepiej sformułować ukrytej doktryny starców w kategoriach teologicznych niż uczeń i admirator Serafina z Sarowa, genialny i niejasny Buchariew. Przede wszystkim starcy wynaleźli specyficzny styl obecności pierwiastka duchowego w świecie, który odpowiada potrzebom człowieka nowoczesnego[8].

Tym tropem analizy starczestwa jeszcze chyba nikt w Polsce nie poszedł. Samo nazwisko Fiodora Buchariewa jest słabo znane, nie wspominając o jego teologii. Do Buchariewa odwoływał się Wacław Hryniewicz, jednak nie można powiedzieć, aby próbował systematycznie opracować jego teologię[9]. Pytanie na ile Hryniewicz

pozostaje naśladowcą stylu Buchariewa jest otwarte i czeka na odpowiedź. Myślę, że interpretacja teologii Hryniewicza nie może pominąć tego aspektu. Jak do tej pory najciekawszym opracowaniem na temat teologii Buchariewa jest monografia anglikańskiego teologa Paula Valliera, który pokazuje ciągłość teologicznej tradycji wiodącej od F. Bicharjewa poprzez W. Sołowjewa, aż do S. Bułgakowa[10]. Nie odnalazłem jednak w jego książce bezpośrednich odniesień do fenomenu starczestwa[11]. Jestem przekonany, że dalsze analizy starczestwa powinny iść właśnie w tym kierunku. W ten sposób zostanie przerzucony most pomiędzy teologią duchowości i teologią dogmatyczną.

Druga kwestia, na którą warto zwrócić uwagę czytając książkę Andrzeja Kamińskiego, to ciekawie opracowany „negatywny kontekst” pojawiania się fenomenu starczestwa w Rosji. Autor opisał sytuację paraliżu życia zakonnego w okresie synodalnym i powolne odradzanie się tradycji duchowej na przełomie XVIII i XIX stulecia. Akcent położony został przede wszystkim na zniszczenie jakiego dokonał w duchownej tkance kościoła prawosławnego okres synodalny. Na tym tle odrodzenie starczestwa jawi się jako alternatywna forma przeżywania wiary. Pod panowaniem Świętego Synodu Cerkiew traciła duchowy autorytet, który spontanicznie przenoszono na duchownych „przywódców”, którymi byli starcy.

W moim odczuciu zabrakło niestety w książce Andrzeja Kamińskiego opisu pozytywnego źródła inspiracji duchowego odrodzenia. E. Behr-Sigel w swoim artykule dużo lepiej pokazała właśnie ten aspekt. Francuska teolog wskazuje na trzy źródła inspiracji, bez których trudno zrozumieć fenomen starczestwa w Rosji. Po pierwsze mowa o Kijewsko-Pieczerskiej Ławrze z ideą harmońnego życia mniszego

zaproponowaną przez świętych Antoniego i Teodozjusza. Po drugie zwraca uwagę na postać Nila Sorskiego, który prezentował hezychastyczną linię monastycyzmu ruskiego, w przeciwieństwie do swojego oponenta Josifa Wołokamskiego. I po trzecie oczywiście trzeba wspomnieć o reformie Paisjusza Wieliczkowskiego[12]. Andrzej Kamiński kilkakrotnie wspomina o reformie Paisjusza Wieliczkowskiego, jednak wątek ten nie jest dostatecznie podkreślony, znacznie więcej miejsca zajmuje omówienie reformy antykościelnej. E. Behr-Sigel uznając oryginalność rosyjskiego starczestwa zwraca uwagę na ciągłość tradycji.

Starzec rosyjski, pojawiwszy się na horyzoncie duchowym Zachodu dzięki powieściom Dostojewskiego (...), uchodzi nie bez racji za przedstawiciela duchowości specyficznie słowiańskiej. (...) Uznając tę oryginalność nie powinniśmy jednak zapominać, że chrześcijaństwo rosyjskie ma swe korzenie w glebie duchowej prawosławia jako całości. Tak więc starcy rosyjscy jawią się nam jako dziedzictwo nieprzerwanej (mimo chwilowych jej zaćmień) tradycji monastycznej, przekazanej Rusi przez Bizancjum[13].

Nie twierdzą, że wątek ten nie pojawia się zupełnie w książce Andrzeja Kamińskiego, uważam tylko, że akcent położony została na specyfikę i unikalność fenomenu rosyjskiego starczestwa, gdy tymczasem osobiście jest mi bliższa perspektywa ciągłości tradycji. Szczególnie jeżeli chodzi o taką ciągłość, którą bardzo łatwo pokazać i historycznie uargumentować, jak ma to miejsce w przypadku zależności rosyjskiego starczestwa od reformy Paisjusza Wieliczkowskiego. Na tę ciągłość zwraca uwagę I. Cieślik[14], jak również we wstępie do książki N. Arsenieva i W. Łosskiego archimandryta Placide Deseille:

Dla powierzchownego obserwatora fenomen wielkich rosyjskich i mołdawskich starców końca XVIII wieku może wydawać się czymś nowym. Jest on jednak niczym innym jak ponownym pojawieniem się fali żywej wody, która nigdy nie przestała nawadniać tajemniczo chrześcijaństwo słowiańskie i wschodnie w epokach, kiedy okoliczności nie pozwoliły by przejawiała się ona w jasny sposób[15].

E. Behr-Sigel dodaje jeszcze:

Jedno jest pewne: oni sami nie uważali się za innowatorów. Wręcz przeciwnie, u początków ruchu widzieliśmy pragnienie młodego mnich (Paisjusza Wielickowskiego) by nawiązać do antycznej tradycji duchowej Kościoła[16].

Ukazanie ciągłości tradycji uważam za jedną z ważniejszych i ciekawszych kwestii związanych z fenomenem starczestwa. Jeśli chcemy uchwycić specyfikę rosyjskiego starczestwa musimy zobaczyć je na tle wielowiekowej tradycji kierownictwa duchowego w tradycji prawosławnej. Wątki te co prawda pojawiają się w książce Andrzeja Kamińskiego[17], jednak analiza tej ciągłości jest niewystarczająca. Badania nad rosyjskim starczestwem warto uzupełnić o prace nie dotyczące bezpośrednio tego zagadnienia, ale analizujące kierownictwo duchowe w tradycji wschodniej. Tutaj podstawową lekturą będzie praca Irénée Hausherra na temat kierownictwa duchowego na chrześcijańskim Wschodzie[18]. Warto także wspomnieć o kontynuatorze tradycji optyńskich starców, rumuńskim teologu Andrei Scrima[19].

Ostatnią kwestią, na którą chciałbym zwrócić uwagę jest właśnie specyfika rosyjskiego starczestwa. Andrzej Kamiński pisze, że „XIX wiek przyniósł *novum* w wymiarze całego prawosławia, którym była posługa indywidualnego kierownictwa duchowego ludzi świeckich, którzy tłumnie przychodzili do starców”[20]. Nowość ta, w odróżnieniu od kierownictwa duchowego w poprzednich epokach wiązała się z tym, że w Rosji nabrało ono charakteru masowego. E. Behr-Sigel pisze:

Należałoby także dodać, że od czasu monastycyzmu „pustynnego” ojcostwo duchowe było niekiedy rozszerzone na chrześcijan żyjących w świecie. Lecz wystąpi to przede wszystkim w urzędzie starców ruskich[21].

Elementem profetycznym i nowym, przynajmniej pod względem jego praktycznego zasięgu i pogłębienia, jeśli nie jako zasady, była uniwersalność *ministerium* starców. Pod tym względem niewątpliwie nawiązywali oni do najstarszej tradycji monastycyzmu ruskiego, tradycji Teodozego Pieczerskiego i Sergiusza Radoneskiego[22].

Zdaniem Andrzeja Kamińskiego posługa starczastwa w klaszotrach odnowionych przez reformę Paisjusza Wieliczkowskiego nabrała nowego wymiaru. Dotyczyła ona „nie tylko braci w klasztorze, ale przede wszystkim świeckich”[23]. Jeśli rzeczywiście na tym plegało

novum rosyjskiego starczestwa nie do końca zrozumiały jest wybór przeznaczonych do analizy listów kierowanych przez starca Makarego do mniszek. Być może korespondencja z nimi jest najbardziej wyczerpującą, tym nie mniej ciekawym byłoby przyjrzenie korespondencji z osobami świeckim. Wydaje się, że w tym kierunku rozwijał swoją teologię duchowości P. Evdokimov, głosząc ideę „uwewnętrznionego życia zakonnego“[24].

Z kwestią kierownictwa duchowego świeckich związany jest jeszcze jeden problem. Autor kilkakrotnie zwraca uwagę na fakt, że starczestwo „jest nadużywane zarówno przez szarlatanów, *pseudo-starców* wykorzystujących naiwność wierzących, jak i przez samych kandydatów na uczniów“[25]. Warto byłoby wspomnieć o reakcji kościoła prawosławnego na tego typu nadurzycia. Pod koniec lat 90 temat ten zaczął pojawiać się w oficjalnych wystąpieniach przedstawicieli Moskiewskiego Patriarchatu. Podczas zebrania Synodu w 1998 roku biskupi w oficjalnym dokumencie piszą:

Przypominamy wszystkim duszpasterzom, że zostali powołani, aby pomagać wiernym radą i miłością, nie naruszając przy tym danej przez Boga wolności każdego człowieka. Podkreślamy, że bezwarunkowe posłuszeństwo, na którym zbudowana jest relacja posłusznika i starca w klasztorach, nie może być w pełnym wymiarze praktykowana w parafii w relacjach pomiędzy kapłanem i wiernymi. Szczególnie zwracamy uwagę na niedopuszczalność ingerowania przez duszpastry

w zagadnienia związane z wyborem narzeczonego lub narzeczonej przez wiernych, za wyłączeniem przypadków kiedy zainteresowani sami proszą o taką radę[26].

Wielu badaczy, wśród nich i Andrzej Kamiński, widzą specyfikę starczestwa rosyjskiego w otwarciu na wiernych świeckich. Zdaniem Synodu Patriarchatu Moskiewskiego kierownictwo to, nie może być w pełnym wymiarze praktykowane w parafii. Przeanalizowanie tego problemu jest zadaniem dla przyszłych badaczy fenomenu rosyjskiego starczestwa.

Wojciech Surówka OP

Recenzja pierwotnie ukazała się na stronie czasopisma dominikańskiego "Teofil"

Recenzowana książka:

A. Kamiński OP, *Starczystwo. Kierownictwo duchowe w Rosji w XIX w.*,

Fundacja LIST – Media dla Rodziny i Edukacji, Kraków 2014.

[1] I. Cieślík, *Starcy Pustelni Optyńskiej*, Wydawnictwo Homini, Kraków 2005.

[2] A. Kamiński, *Starczystwo. Kierownictwo duchowe w Rosji w XIX w.*, Fundacja LIST – Media dla Rodziny i Edukacji, Kraków 2014, 9.

[3] A. Kamiński, *Starczystwo...*, dz. cyt., 15.

[4] A. Kamiński, *Starczystwo...*, dz. cyt., 85.

[5] E. Behr-Sigel, *Starcy Rosyjscy*, tłum. L. Bieńkowski, „Concilium“ Międzynarodowy Przegląd Teologiczny (edycja polska) 1-10/1968, Poznań-Warszawa 1969, 387-398. O tekście tym wspomina Ireneusz Cieślik, niestety nie odwołuje się do niego Andrzej Kamiński.

[6] V. Losski, N. Arseniev, *La Paternité spirituelle en Russie aux xviii siècle et xix siècles*, Éditions de l'Abbaye de Bellefontaine 1977.

[7] A. Kamiński, *Starczystwo...*, dz. cyt., 83.

[8] E. Behr-Sigel, *Starcy Rosyjscy*, dz. cyt., s. 398.

[9] Por. W. Hryniewicz, *Boska liturgia życia*, „Więź“ 1/1975, 67-79.

[10] Por. P. Vallier, *Modern Russian Theology: Bukharve, Soloviev, Bulgakov: Orthodox Theology in New Key*, Edinburgh 2001.

[11] Za taki trop możemy uznać jedynie relację Buchariewa z jego ojem duchowym Piotrem Tomanickim (1782-1866), jurodiwym, który wpłynął na jego prorocki styl i sposób komentowania Apokalipsy. Por.

P. Vallier, *Modern Russian Theology...*, dz. cyt., 24-25.

[12] Por. E. Behr-Sigel, *Starcy Rosyjscy*, dz. cyt., 389-393.

[13] E. Behr-Sigel, *Starcy Rosyjscy*, dz. cyt., 387.

[14] I. Cieřlik, *Starcy Pustelni Optyńskiej*, dz. cyt., 25-51.

[15] V. Losski, N. Arseniev, *La Paternité spirituelle...*, dz. cyt. Korzystałem z przeładu włoskiego. V. Losski, N. Arseniev, *Padri nello Spirito. La paternità spirituale in Russia nei secoli XVIII e XIX*, red. V. Lanzarini, Comunità di Bose, Magnano 1997, s. 8.

[16] E. Behr-Sigel, *Starcy Rosyjscy*, dz. cyt., 396.

[17] Por. A. Kamiński, *Starczestwo...*, dz. cyt., 108-113.

[18] I. Hausherr, *Direction spirituelle en Orient autrefois*, OCA 144, Pont. Institutum Orientalium Studiorum, Rome 1955.

[19] A. Scrima, *Il padre spirituale*, tłum. A. Mainardi, Comunità di Bose, Magnano 2000.

[20] A. Kamiński, *Starczestwo...*, dz. cyt., 108.

[21] E. Behr-Sigel, *Starcy Rosyjscy*, dz. cyt., 388.

[22] E. Behr-Sigel, *Starcy Rosyjscy*, dz. cyt., 397.

[23] A. Kamiński, *Starczystwo...*, dz. cyt., 113.

[24] Por. P. Evdokimov, *Życie duchowe w mieście*, tłu, M. Żurowska, Wydawnictwo „W drodze“, Poznań 2011, 19-28.

[25] A. Kamiński, *Starczystwo...*, dz. cyt., 83.

[26] *Заседание Священного Синода 28-29 декабря 1998 г.*, <https://mospat.ru/archive/1999/02/sr291281/>. Na niebezpieczeństwo związane z "młodostarczystwem" zwracał uwagę również w swoich wystąpieniach Patriarcha Aleksjei II. Por. *Доклад Святейшего Патриарха Московского и всея Руси Алексия II на Архиерейском Соборе 2000 года*, <http://www.patriarchia.ru/db/text/421863.html>.